

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/polskie-sily-zbrojne-po/87311,Nie-tylko-Monte-Cassino-Polskie-miejsca-pamieci-we-Wloszech.html>



Tablica upamiętniająca wyzwolenie Imoli przez 2. Korpus Polski

ARTYKUŁ

Nie tylko Monte Cassino. Polskie miejsca pamięci we Włoszech

Autor: ADAM SIWEK 21.03.2022

Wybierając się na urlop do Włoch, warto odwiedzić polskie miejsca pamięci. Proponuję trasę z południa na północ Półwyspu Apenińskiego – drogę, którą przebył 2. Korpus Polski. Tu przedstawiam – w kolejności alfabetycznej – mój subiektywny wybór miejsc.

Ankona - region Marche

Porta Santo Stefano - upamiętnienie wyzwolenia miasta przez 2. Korpus Polski

2. Korpus Polski podszedł pod Ankonę w trakcie działań pościgowych prowadzonych wzdłuż Adriatyku od połowy czerwca do połowy lipca 1944 r. Dzięki manewrowi oskrzydłającemu 5. Kresowej Dywizji Piechoty, po dwudniowych walkach, 18 lipca 1944 r., do miasta wkroczyli żołnierze 3. Pułku Ułanów Karpackich i 2. Batalionu Strzelców Karpackich. Przełamanie niemieckich pozycji nastąpiło na osi dziewiętnastowiecznej bramy fortecznej Porta Santo Stefano, która obecnie jest miejscem upamiętniającym zwycięstwo polskich żołnierzy. Polegli w walkach w rejonie Ankony spoczywają na polskim cmentarzu wojennym w Loreto. Po wyzwoleniu Ankony ulica prowadząca od bramy św. Stefana otrzymała nazwę Pułku Ułanów Karpackich. Obecnie jest to plac 2. Korpusu Polskiego. Na zewnętrznej stronie bramy zawieszono tablicę upamiętniającą wkroczenie Polaków do miasta.



Tablica upamiętniająca wejście do Ankony oddziałów 2. Korpusu Polskiego 18 lipca 1944 r.

Acquafondata - region Lacjum, prowincja Frosinone

Pomnik w miejscu cmentarza polowego 2. Korpusu Polskiego

W czasie walk o masyw Monte Cassino zaopatrzenie dla 2. Korpusu Polskiego było dostarczane z 401. Polowego Ośrodka Zaopatrywania w Venafro dwoma głównymi szlakami komunikacyjnymi. Droga północna,

zwana czerwonym szlakiem, biegła przez miejscowość Acquafondata, gdzie założono jeden z dwóch połowych cmentarzy polskich żołnierzy – głównie z 5. Kresowej Dywizji Piechoty i 4. Pułku Pancernego „Skorpion”. Pochowano tam m.in. por. Stefana Bortnowskiego, dowódcę 1. szwadronu czołgów pułku „Skorpion”. Na jego grobie ustawiono krzyż z gąsienic, prawdopodobnie pochodzących z transportera opancerzonego Universal Carrier, ozdobiony wizerunkiem orderu wojennego Virtuti Militari. Po ekshumacji poległych i przeniesieniu ich szczątków w 1945 r. na stały Polski Cmentarz Wojenny na Monte Cassino, krzyż z grobu por. Bortnowskiego – już bez odznaczenia, ale z pasyjką – ustawiono w Acquafondacie na rozstaju dróg zwanym Miglio (mila).



Krzyż z gąsienic transportera opancerzonego wieńczący pomnik polskich żołnierzy w Acquafondacie

Dzięki inicjatywie Mieczysława Rasieja, prezesa Ogniska Polskiego w Turynie, oraz Romano Neriego, pochodzącego z Acquafondaty, 18 maja 1996 r. odsłonięto pomnik, w którym wykorzystano historyczny krzyż. Projektantem był architekt Pietro Rogacień, syn żołnierza 2. Korpusu Polskiego. Na cokole z białego marmuru umieszczono dwujęzyczny napis upamiętniający poległych i tu pierwotnie pochowanych polskich żołnierzy.

Bolonia - region Emilia-Romania

Polski Cmentarz Wojenny

Położony w dzielnicy San Lazzaro di Savena – niegdyś miejscowości pod Bolonią – jest największym z czterech cmentarzy 2. Korpusu Polskiego we Włoszech. Spoczywają tu żołnierze polscy polegli w walkach na Linii Gotów, w Apeninie Emiliańskim i w bitwie o Bolonię. Działania, których efektem było zajęcie Bolonii, rozpoczęły się jeszcze jesienią 1944 r. Jednostki 2. Korpusu Polskiego prowadziły natarcie w ogólnym kierunku na Bolonię wzdłuż starożytnej drogi Via Emilia. Walki toczono w bardzo niekorzystnych warunkach terenowych i klimatycznych. Liczne górskie rzeki i strumienie płynęły prostopadle do kierunku natarcia, spowalniając postępy wojsk alianckich. Ostatecznie w połowie grudnia 1944 r. wstrzymano działania na sezon zimowy, przechodząc do obrony na linii rzeki Senio. Natarcie na Bolonię ponownie ruszyło w kwietniu 1945 r. Decyzją gen. Richarda McCreery’ego, dowódcy 8. Armii, 2. Korpus Polski został wzmocniony przez jednostki brytyjskie. Zasadniczy manewr oskrzydający i działania pościgowe prowadziło zgrupowanie „RAK”, dowodzone przez gen. Bronisława Rakowskiego. Jednak to operujące na kierunku pomocniczym zgrupowanie „RUD” świeżo awansowanego (1 kwietnia) na pierwszy stopień generalski Klemensa Rudnickiego osiągnęło roгатki Bolonii. 21 kwietnia o 6.00 rano do centrum miasta wkroczyli żołnierze 9. Batalionu Strzelców Karpackich mjr. Józefa Różańskiego, zdobywając dla swojej jednostki zaszczytne imię „Boloński”.



Polski Cmentarz Wojenny w Bolonii; spoczywa na nim 1432 polskich żołnierzy

Poległych w czasie walk od jesieni 1944 do wiosny 1945 r. pochowano na nowo wybudowanym polskim cmentarzu wojennym w San Lazzaro di Savena. Nekropolię zaprojektował ppor. inż. arch. Zygmunt Majerski, detale rzeźbiarskie wykonał architekt i rzeźbiarz Michał Paszyn. Prace budowlane realizowali żołnierze 10. Batalionu Saperów i miejscowi kamieniarze pod nadzorem inż. Romana Wajdy. Poświęcenie cmentarza podczas Mszy św. celebrowanej przez biskupa polowego Józefa Gawlinę odbyło się 12 października 1946 r. Spoczywa tu 1432 polskich żołnierzy, w tej liczbie 14 zmarłych w latach 1947–1957.



**Mozaika w krypcie pod ołtarzem
na Polskim Cmentarzu Wojennym
w Bolonii, przedstawiająca szlak
bojowy 2. Korpusu Polskiego we
Włoszech i wizerunki czterech
polskich cmentarzy**

Tablica na Porta di Strada Maggiore

Na trzynastowiecznej bramie miejskiej w 35. rocznicę wyzwolenia miasta władze Bolonii umieściły tablicę pamiątkową poświęconą żołnierzom 2. Korpusu Polskiego, którzy tędy właśnie wczesnym rankiem 21 kwietnia 1945 r. wkraczali do miasta.

Brindisi - Campo Casale - region Apulia

Tablice pamiątkowe polskich i alianckich lotników oraz cichociemnych

W bazie lotniczej Campo Casale w Brindisi z inicjatywy Włoskich Sił Powietrznych odsłonięto 25 listopada 2014 r. tablicę pamiątkową poświęconą lotnikom polskim oraz alianckim, którzy od grudnia 1943 r., startując z tego lotniska, nieśli pomoc Armii Krajowej, walczącej w okupowanej Polsce. W sposób szczególny tablica upamiętnia stacjonujących tu do marca 1945 r. lotników polskiej 1586. Eskadry Specjalnego Przeznaczenia, przekształconej później w 301. Dywizjon Bombowy Ziemi Pomorskiej „Obrońców Warszawy”. Od 4 sierpnia do 14 września 1944 r. eskadra wykonała 97 lotów ze zrzutami dla walczącej Warszawy, tracąc 16 zestrzelonych samolotów i 112 poległych lotników. Zaledwie dwie załogi bohaterskiego dywizjonu przeżyły tamten czas.



**Brindisi - tablica poświęcona
cichociemnym oraz polskim i
alianckim lotnikom**

Oprócz Polaków zostali uhonorowani także lotnicy brytyjskich dywizjonów 148. i 178. oraz południowoafrykańskiego Dywizjonu 31. W sąsiedztwie upamiętnienia lotników 24 listopada 2016 r. odsłonięto tablicę poświęconą również cichociemnym, którzy od 15 kwietnia 1944 r. byli przetrzucani do okupowanej Polski właśnie z Campo Casale. Z bazy w Brindisi wyleciał do Polski jako cichociemny gen. Leopold Okulicki, ostatni komendant główny Armii Krajowej.

Casamassima - region Apulia, prowincja Bari

Polski Cmentarz Wojenny

Położony najdalej na południe, najmniejszy z czterech cmentarzy wojennych 2. Korpusu Polskiego we Włoszech. Powstał wiosną 1944 r. jako pierwszy stały cmentarz, a jego geneza wiąże się z utworzeniem w Casamassimie polskiego Szpitala Wojennego nr 1, przemianowanego następnie na 5. Szpital Wojenny, który stał się największą bazą sanitarną 2. Korpusu Polskiego. Liczba spoczywających tu żołnierzy polskich waha się, zależnie od źródła, od 427 do 431. Są to polegli w walkach na Linii Gustawa nad rzeką Sangro, zmarli w szpitalu wojskowym w Casamassimie oraz szpitalach Bari i Neapolu, w wyniku ran odniesionych pod Monte Cassino i w kampanii adriatyckiej, lotnicy 1586. Eskadry do Zadań Specjalnych z Brindisi oraz żołnierze zmarli w tym rejonie po zakończeniu walk we Włoszech. Cmentarz, założony na planie prostokąta otoczonego wysokim murem, ma charakter włoskiego *campo santo*. W odróżnieniu od pozostałych trzech polskich cmentarzy wojennych wzniesionych z trawertynu, ten został zbudowany z dominującej w regionie tufy. Kierownikiem prac był włoski mistrz murarski Fedele Camardella. Brama, zdobiona metalowymi odlewami syrenek warszawskich, jest zwieńczona inskrypcją – cytatem z drugiego listu św. Pawła do Tymoteusza:

„Bonum certamen certavi fidei conservavi – ideo reposita est mihi corona iustitiae”

(Dobry bój stoczyłem, wiarę zachowałem, a teraz oczekuje mnie wieniec sprawiedliwości)

W centrum założenia znajduje się ołtarz z medalionem przedstawiającym Matkę Boską Ostrobramską oraz tablicą z napisem:

„Ne vi ius opprimatur fortiter et nobiliter ceciderunt”

(Nie siłą prawa złamani, mężnie i szlachetnie zginęli)

Jak na każdym polskim cmentarzu wojennym we Włoszech, wśród dominujących grobów katolików znajdujemy mogiły żołnierzy prawosławnych, wyznania mojżeszowego oraz muzułmanów. Pochówki na cmentarzu odbywały się do momentu ewakuacji 2. Korpusu Polskiego do Wielkiej Brytanii w 1946 r. Z pewnością najbardziej rozpoznawalną postacią pochowaną w Casamassimie był mjr Henryk Sucharski, we wrześniu 1939 r. komendant Wojskowej Składnicy Tranzytowej na Westerplatte. Przebywał w niewoli niemieckiej do końca wojny. W lipcu 1945 r. zameldował się w dowództwie 2. Korpusu Polskiego we Włoszech, w styczniu następnego roku otrzymał stanowisko dowódcy 6. Batalionu Strzelców Karpackich. Zmarł 30 sierpnia 1946 r. w brytyjskim szpitalu wojskowym w Neapolu w wyniku zapalenia otrzewnej. Szczątki majora ekshumowano 21 sierpnia 1971 r. i przewieziono do Polski, a 1 września tegoż roku pochowano na cmentarzu wojennym na Westerplatte.



**Polski Cmentarz Wojenny w
Casamassimie**



**Orzeł strzegący polskich grobów
na Polskim Cmentarzu Wojennym
w Casamassimie**

Polski szpital wojskowy

Przygotowując zaplecze dla zbliżającej się bitwy o Monte Cassino, 4 maja 1944 r. dowództwo 2. Korpusu Polskiego utworzyło w Casamassimie bazę szpitalną, która miała przyjmować ciężkie i skomplikowane przypadki, niekwalifikujące się do leczenia w Acquafondacie i San Vittore del Lazio. Powstał w ten sposób największy szpital wojskowy na południu Włoch, mieszczący 1,2 tys. łóżek. W szczytowym natężeniu walk miesięcznie przyjmowano do 2 tys. rannych i chorych żołnierzy. W wyniku zwiększającej się odległości od linii frontu do Casamassimy ciągnęły niekończące się kolumny sanitarne z rannymi. Dowożono ich zresztą także koleją, a w szczególnych przypadkach – drogą lotniczą. Załoga szpitala liczyła ponad 100 pielęgniarek i 160 ochotniczek. Wśród personelu medycznego znaleźli się m.in. dr Adam Gołębiowski, dr Jerzy Kanarek, dr Irena Kocowicz i dr płk Tadeusz Sokołowski. Tradycyjnie polscy lekarze wojskowi nieśli pomoc medyczną miejscowej ludności, o czym wdzięczna pamięć przetrwała wśród mieszkańców Casamassimy do naszych czasów. Główną siedzibą szpitala był istniejący do dzisiaj budynek szkoły podstawowej im. Guglielmo Marconiego przy Via G. Marconi 39.

Castel San Pietro Terme - region Emilia-Romania, prowincja Bologna

Pomnik nad rzeką Sillaro

Miejscowość została wyzwolona 17 kwietnia 1945 r. przez zgrupowanie „RUD” gen. Klemensa Rudnickiego w ramach wznowionej ofensywy na Bolonię. W siedemdziesiątą rocznicę tego wydarzenia miejscowe władze odsłoniły nad brzegiem rzeki Sillaro niewielki pomnik z terakotową płaskorzeźbą przedstawiającą walki polskich żołnierzy o miasto.



**Tablica upamiętniająca
wyzwolenie Imoli przez 2. Korpus
Polski**

Forli - region Emilia-Romania, stolica prowincji Forli-Cesena

Tablica pamiątkowa w kościele San Mercuriale

Walki o Forli i ofiara polskiego żołnierza zostały upamiętnione tablicą umieszczoną w dwunastowiecznym kościele San Mercuriale. W pierwszych dniach listopada 1944 r. do miasta wkroczyły oddziały brytyjskiego 5. Korpusu. Było to możliwe dzięki ciężkim walkom toczonym na południe od Forli przez 3. Dywizję Strzelców Karpackich, wgrzającą się w obronę niemiecką. Mimo trudnych warunków terenowych i fatalnej pogody niemiecki garnizon w mieście został oskrzydłony i zmuszony do odwrotu. W czasie podjętej w 1945 r. wiosennej ofensywy na Bolonię w rejonie Forli zorganizowano centrum szpitalne, złożone z 3. i 5. Polowego Szpitala Ewakuacyjnego, stanowiące zabezpieczenie medyczne działań 2. Korpusu Polskiego.

Imola - region Emilia-Romania, prowincja Bolonia

Tablica upamiętniająca wyzwolenie miasta przez 2. Korpus Polski

Miasto słynie ze znajdującego się w pobliżu toru wyścigowego – Autodromo Enzo e Dino Ferrari. W kwietniu 1945 r. znalazło się na osi głównego natarcia 2. Korpusu Polskiego na Bolonię. Dzięki kombinowanemu

manewrowi 4. Wołyńskiej Brygady Piechoty i 3. Brygady Strzelców Karpackich, 14 kwietnia 1945 r. karpaczczyki zajęli Imolę. Przy wjeździe do miasta znajduje się pomnik poświęcony żołnierzom 2. Korpusu Polskiego, odsłonięty w 60. rocznicę wyzwolenia Imoli. W czasie kolejnych uroczystości w 2015 r. w pobliżu Viale della Resistenza w Imoli odbyła się uroczystość nazwana niewielkiego skweru imieniem gen. Władysława Andersa oraz odsłonięcia pomnika legendarnego niedźwiedzia Wojtka, przygarniętego przez polskich żołnierzy.

Loreto - region Marche, prowincja Ankona

Polski Cmentarz Wojenny

Cmentarz założono w 1944 r. na zboczu wzgórza u stóp bazyliki loretańskiej. Znajduje się ona na terenie posiadłości Watykanu, których część na potrzeby pochówku Polaków przeznaczył bp Gaetano Malchiodi.



Polski Cmentarz Wojenny w Loreto, w tle bazylika Santa Casa

Grzebano tu żołnierzy 2. Korpusu Polskiego poległych w kampanii adriatyckiej, w walkach o Ankonę i Loreto, nad rzeką Metauro i na Linii Gotów. 1081 grobów rozmieszczono na tarasach opadających w kierunku wybrzeża adriatyckiego. Spoczywają tam katolicy, Żydzi, ewangelicy, prawosławni, a także jeden muzułmanin. Od strony morza wchodzi się na cmentarz przez monumentalną bramę – łuk triumfalny zwieńczony figurą Chrystusa. W centrum umieszczono maszt na kamiennym cokole ozdobionym orłami i nazwami pól bitewnych: Ankona, Loreto, Metauro, Linia Gotów. W górnej części wzniesiono kaplicę z otwartym ołtarzem ozdobionym medalionem z wizerunkiem Matki Boskiej Ostrobramskiej. Na tylnej ścianie kaplicy umieszczono napis „Polski Cmentarz Wojenny” w językach polskim, włoskim i angielskim oraz godła 2. Korpusu Polskiego, 3. Dywizji Strzelców Karpackich, 5. Kresowej Dywizji Piechoty i 2. Warszawskiej Dywizji Pancerniej. Poniżej znajduje się wejście do niewielkiego pomieszczenia pełniącego funkcję zakrystii dla duchownych odprawiających nabożeństwa. W murze za kaplicą umieszczono furtkę, od której prowadzi alejka w stronę bazyliki. Za budowę cmentarza, poświęconego 6 maja 1946 r., odpowiadał inż. Roman Wajda.

Polska kaplica w bazylice

Potężna bazylika kryje w swoim wnętrzu niezwykłą relikwię: Świąty Dom z Nazaretu, który zapoczątkował serię replik – domków i kaplic loretańskich w całej Europie. Po prawej stronie od prezbiterium znajduje się Kaplica Serca Pana Jezusa, zwana Polską, zdobiona freskami włoskiego artysty Arturo Gattiego, namalowanymi w latach 1913–1939. Program malowideł jest związany z historią Polski. Na sklepieniu została przedstawiona Najświętsza Maria Panna Królowa Polski, przed którą klęczy św. Kazimierz Królewicz, ofiarujący koronę. Tę scenę otacza grupa postaci: król Jan III Sobieski, husarz, osoby w strojach ludowych, franciszkanin i patroni Polski: bł. Salomea, św. Wojciech, bł. Jakub Strzemię, św. Jan Kanty, św. Stanisław ze Szczepanowa i św. Stanisław Kostka. Na prawej ścianie znajduje się scena triumfu Jana III Sobieskiego pod Wiedniem w 1683 r., na lewej ścianie – alegoria „cudu nad Wisłą” w 1920 r. z portretami postaci historycznych: Józefa Piłsudskiego, gen. Tadeusza Jordan Rozwadowskiego, gen. Józefa Hallera, ks. Ignacego Skorupki, nuncjusza papieskiego Achille Rattiego, prymasa Polski kard. Edmunda Dalbora i arcybiskupa Warszawy, kard. Aleksandra Kakowskiego. Ołtarz w kaplicy jest ozdobiony wizerunkiem Orderu Wojennego Virtuti Militari. Polscy żołnierze w sposób szczególny związali się z loretańskim sanktuarium Santa Casa. Po zajęciu miasta przez polskie jednostki Niemcy przeprowadzili 6 lipca 1944 r. bombardowanie Loreto, w tym bazyliki. W wyniku nalotu zapłonęła kopuła świątyni. Na ratunek pospieszyli ułani karpaccy, którzy nie zważając na ostrzał, ugasili pożar. Brak strat w czasie akcji ratunkowej przypisano opiece Matki Bożej. Dziesięć lat później Arturo Gatti uzupełnił wystrój Kaplicy Polskiej, wykonując witraże przedstawiające sceny gaszenia ognia przez polskich żołnierzy. Przy wejściu do kaplicy umieszczono trzy tablice pamiątkowe: poświęconą zwycięstwu pod Wiedniem, zawierającą podziękowanie Piusa XII polskim żołnierzom (za uratowanie bazyliki) oraz ufundowaną w czterdziestą rocznicę wybuchu II wojny światowej przez weteranów 2. Korpusu Polskiego.

Matera - region Basilicata, prowincja Matera

Szkoła podchorążych 2. Korpusu Polskiego

Region Basilicata, położony w sąsiedztwie portu w Bari, stanowił zaplecze logistyczne, szkoleniowe i szpitalne 2. Korpusu Polskiego. Szkoły wojskowe znajdowały się w Alessano, Ostuni i właśnie w Materze – w budynku dzisiejszej szkoły podstawowej im. o. Giovanniego Minozziego. Była to szkoła podchorążych działająca w latach 1944–1946, upamiętniona w 2005 r. tablicą z inskrypcją w językach włoskim i polskim o treści:

„W tym gmachu w latach 1944–1946 znalazły gościnę szkoły podchorążych 2. Korpusu Polskiego. Dla upamiętnienia ofiary tych dzielnych żołnierzy, którzy walczyli i umierali za triumf sprawiedliwości, demokracji i wolności naszych dwóch bratnich narodów – rada miasta i mieszkańcy Materzy”.

Obszar dyslokacji polskich jednostek nazywano „małą Polską” – tak jak inne miejsca na mapie świata, w których na dłużej zatrzymywali się polscy żołnierze lub uchodźcy w czasie wojennej tułaczki. Charakterystyczne, że Polacy zawsze cieszyli się w takich miejscach ogromną sympatią mieszkańców. Żołnierz polski wspierał cywilów, szczególnie dzieci, zapewniając żywność i opiekę medyczną. Pozostało to do dzisiaj w życzliwej pamięci Włochów.

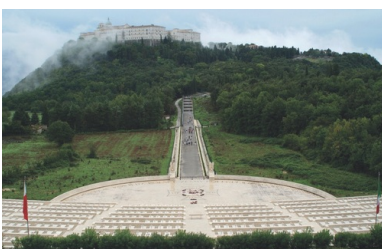


Zdjęcie polskiego żołnierza z wystawy o 2. Korpusie Polskim w Museo Archeologico Nazionale „Domenico Ridola” w Materze

Monte Cassino - region Lacjum, prowincja Frosinone

Polski Cmentarz Wojenny

Zespół polskich miejsc pamięci w rejonie miasta Cassino i klasztoru benedyktyńskiego na Monte Cassino doczekał się licznych publikacji naukowych, popularnych i albumowych. Ze względu na wysokie straty i konieczność szybkiego pochówku zwłok, wystawionych na działanie wysokich temperatur, do budowy cmentarza przystąpiono praktycznie zaraz po zakończeniu walk. Wybrano miejsce w pasie głównego natarcia 3. Dywizji Strzelców Karpaccich – płaskie siodło między klasztorem a wzgórzem 593, zwane Doliną Śmierci.



**Polski Cmentarz Wojenny u
podnóża odbudowanego
klasztora na Monte Cassino**

Prace pod kierownictwem inż. Tadeusza Muszyńskiego wykonywali żołnierze 2. Korpusu Polskiego, wspierani przez włoskich kamieniarzy. Autorami projektu byli architekci Waław Hryniewicz i Jerzy Skolimowski. Elementy rzeźbiarskie wykonał Michał Paszyn, za wyjątkiem orłów strzegących wejścia – to dzieło włoskiego rzeźbiarza, prof. Duilio Cambelottiego. Cmentarz został poświęcony już 1 września 1945 r. – w obrzędach katolickim, prawosławnym, ewangelickim i żydowskim z udziałem przedstawicieli polskich władz wojskowych i cywilnych na uchodźstwie oraz dowództwa wojsk alianckich. Prace wykończeniowe trwały jeszcze do 1946 r. Ostatecznie pochowano tu 1075 poległych żołnierzy, a w późniejszym okresie dochowano biskupa polowego Józefa Gawlinę (8 kwietnia 1965 r.), gen. Władysława Andersa (18 maja 1970 r.) i jego drugą żonę Irenę Renatę Anders (21 maja 2011 r.). Na cmentarzu znajduje się także symboliczna płyta nagrobna gen. Bronisława Bolesława Ducha, dowódcy 3. DSK, zmarłego 9 października 1980 r.

Pomnik 5. Kresowej Dywizji Piechoty

Pomnik stanął na wzgórzu 575, które było celem natarcia żołnierzy dywizji podczas przełamania Linii Gustawa. Zaprojektowali go inżynierowie Królikowski i Urbanowicz, wykorzystując do wzniesienia monumentalnego krzyża kratownicy saperskiego mostu Bayleya. Pozwoliło to na ukończenie budowy już dwa tygodnie po zdobyciu klasztoru. Upamiętnienie zostało poświęcone 18 maja 1945 r. Znajdują się na nim tablice z polskimi i łacińskimi inskrypcjami:

„Żołnierze 5 Kresowej Dywizji Piechoty przemocą z Ojczyzny wyzuci poprzez więzienia, obozy, tundry Sybiru, pustynie, morza w marszu do Polski stoczyli tu 7-dniowy bój, 503 poległo, 1531 rany odniosło. W imię praw Boskich i ludzkich za waszą wolność i naszą w spełnianiu testamentu przodków, w wykonaniu obowiązku żyjących jako drogowskaz dla przyszłych pokoleń za Wilno i Lwów, symbole Rzeczypospolitej walczyli – umierali – zwyciężali”.

Kompozycji dopełniały pierwotnie herby Rzeczypospolitej Trojga Narodów oraz miast Lwowa i Wilna. Niestety, zostały skradzione. Przy pomniku rozsypano prochy dowódcy 5. Dywizji, gen. Klemensa Stanisława

Rudnickiego (1897–1992).

Pomnik 4. Pułku Pancernego „Skorpion”

Najbardziej dramatyczny pomnik – wrak czołgu Sherman, a zarazem miejsce straszliwej śmierci jego załogi. Stoi u wylotu Gardzieli, na starej drodze z Massa Albaneta do doliny rzeki Rapido – tu, gdzie 12 maja 1944 r. pojazd najechał na zestaw niemieckich min talerzowych. Przejmujące upamiętnienie, zaprojektowane przez artystę rzeźbiarza por. Władysława Kuźniarza, odsłonięto 18 maja 1946 r. W wypalony czołg wstawiono krzyż z zespawanych gąsienic, o który opierają się dwie tablice. Na jednej widnieje napis:

„Bohaterom Pułku 4 Pancernego poległym w marszu do Polski”

Na drugiej – napis rozpoczynający się od słów:

„Tu polegli pierwsi żołnierze odrodzonej na Wschodzie broni pancernej”

Pierwotnie krzyż wspierały dwa spiżowe skorpiony. Niestety, zostały skradzione w latach siedemdziesiątych.

Pomnik 3. Dywizji Strzelców Karpackich

Potężny jedenastometrowy obelisk projektu kpt. Tadeusza Zandfosa, wieńczący Monte Calvario (wzgórze 593), został odsłonięty 18 lipca 1945 r. Umieszczono na nim krzyż, orły i odznaki dywizyjne oraz słowa żołnierza-poety Bolesława Kобрzyńskiego:

„Za wolność naszą i waszą my, żołnierze polscy, oddaliśmy Bogu ducha, ziemi włoskiej ciało, a serca Polsce”.

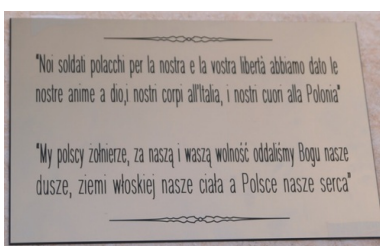
Na tablicy u stóp pomnika zapisano nazwiska 1115 żołnierzy 3. Dywizji Strzelców Karpackich poległych w kampanii włoskiej. Tutaj też pochowano prochy dowódcy dywizji, gen. Ducha.

Mottola - region Apulia, prowincja Tarent

Obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej i drzewo przyjaźni polsko-włoskiej

Mottola leżała na obszarze „małej Polski” w Apulii. W katedrze Matki Boskiej Wniebowziętej znajduje się obraz Matki Boskiej Miłosierdzia z Ostrej Bramy w Wilnie. W ramach obchodów siedemdziesiątej rocznicy zakończenia II wojny światowej została zorganizowana polsko-włoska uroczystość, w ramach której polskie i włoskie dzieci posadziły drzewo oliwne – symbol przyjaźni. Pozostaje nadzieja, że ta długowieczna roślina (osiąga wiek tysiąca lat) będzie przez pokolenia żywym pomnikiem. Na tabliczce obok oliwki umieszczono znaną już, nieco tylko zmienioną, inskrypcję:

„My, polscy żołnierze, za naszą i waszą wolność oddaliśmy Bogu nasze dusze, ziemi włoskiej nasze ciała, a Polsce nasze serca”



**Tablica przy drzewie oliwnym
posadzonym przez polskie i
włoskie dzieci w 2015 r.**

Piedimonte San Germano - region Lacjum, prowincja Frosinone

Pomnik 6. Pułku Pancernego „Dzieci Lwowskich”

Zdobycie Monte Cassino umożliwiło siłom alianckim wejście w dolinę rzeki Liri z zamiarem rozwinięcia natarcia na Rzym. Niemieckie dowództwo nie zamierzało ułatwiać zadania. Sprawnie wycofując siły z przełamanych linii, obsadziło zawczasu przygotowane i silnie umocnione pozycje ryglujące. Jedną z nich było miasteczko Piedimonte San Germano, położone na wzgórzu zwieńczonym ruinami średniowiecznego zamku. Przedpoła broniły Panzerturm – stacjonarne wieże czołgów Panther osadzone na wkopanych w ziemię żelbetowych schronach. Miasteczko zamieniono w twierdzę zaopatrzoną w kopuły pancerne na karabiny maszynowe, ukryte stanowiska kilkunastu dział przeciwpancernych, umocnione pozycje obsadzone weteranami z jednostek górskich i spadochroniarzami. Dostęp do centrum zapewniała wąska droga biegnąca serpentyną pod górę. Pierwszy atak przeprowadził 19 maja 1944 r. 18. Lwowski Batalion Strzelców. Wycofał się, rozpoznając niemieckie pozycje. Utworzono grupę uderzeniową pod komendą ppłk. Władysława Bobińskiego, tzw. Grupę Bob, złożoną z 6. Pułku Pancernego „Dzieci Lwowskich”, grupy piechoty ppłk. Jana Lachowicza, plutonu moździerzy, artylerii przeciwpancernej oraz saperów. W nocy z 24 na 25 maja 1944 r. polskie czołgi zdobyły skalne gniazdo, prowadząc szturm wąską drogą pod górę. Władze Piedimonte, jako wyraz wdzięczności, przekazały Polakom na własność działkę w najwyższej części miasta. Tam wzniesiono masywny obelisk zwieńczony orłem, który poświęcono 19 sierpnia 1973 r. Upamiętnienie powstało z inicjatywy i dzięki staraniom pancerniaków z 6. Pułku. Znalazła się na nim tablica z nazwiskami czterdziestu poległych żołnierzy pułku oraz inskrypcja:

„Za wolność naszą i waszą Pułk 6 Pancerny Dzieci Lwowskich w drodze do dalekiej Polski i zawsze wiernego grodu przodków swoich po pięciodniowej ciężkiej bitwie zdobył 26 maja 1944 roku wzgórze oraz miasteczko Piedimonte San Germano. Pielgrzymie z ojczystego kraju, gdy zatrzymasz się na chwilę, wnieś oczy do Boga i westchnij szczerą modlitwą za dusze braci twoich, co w ofierze młode życie ojczyźnie złożyli. Przekaż potomnym, że wolność narodu nie jest tylko prawem i chwałą żywych! Wolność nade wszystko jest tryumfem poległych!”



**Pomnik 6. Pułku Pancernego
„Dzieci Lwowskich” w Piedimonte**

Reggio Emilia - region Emilia-Romania

Upamiętnienie polskiego hymnu

Tutaj, w Palazzo del Capitano del Popolo przy Piazza Prampolini, Napoleon Bonaparte powołał w 1797 r. Republikę Cisalpińską i nadał jej trójkolorową oficjalną flagę narodową Włoch, obowiązującą do dziś. Tutaj także stacjonowały Legiony Polskie dowodzone przez gen. Jana Henryka Dąbrowskiego. W pałacu biskupim zamienionym na koszary Józef Wybicki napisał *Mazurka Dąbrowskiego* – późniejszy hymn Rzeczypospolitej. Jego pierwsze wykonanie miało miejsce 20 lipca 1797 r. w Caffè dei Luterani. Jedna z ulic nosi nazwę Józef Wybicki - Patriota Polacco 1747-1822.

San Vittore Del Lazio - region Lacjum, prowincja Frosinone

Pomnik w miejscu polskiego cmentarza przyszpitalnego

Przez San Vittore del Lazio przechodził południowy odcinek szlaku zaopatrzenia 2. Korpusu Polskiego w czasie walk o Monte Cassino. Podobnie jak w przypadku Acquafondaty na szlaku północnym, założono tu punkt sanitarny i niewielki polowy cmentarz przy piętnastowiecznym kościółku Santa Maria del Soccorso (zwanym również San Sebastiano). Cmentarz istniał w latach 1944-1945, po czym szczątki poległych przeniesiono na cmentarz na Monte Cassino. Na miejscu pozostał jedynie wysoki krzyż z łusek artyleryjskich, wykonany przez polskich saperów. Po latach miejscowe władze przeniosły krzyż na cmentarz parafialny w San Vittore. W siedemdziesiątą rocznicę bitwy o Monte Cassino Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa wykonała

w miejscu po cmentarzu nowy pomnik w formie płaskorzeźby orła wojskowego otoczonego półkolistym murkiem, na którym umieszczono tablice memoratywne z napisem w językach polskim i włoskim:

„Pamięci bohaterskich żołnierzy 3. Dywizji Strzelców Karpackich oraz 2. Brygady Pancерnej 2. Korpusu Polskiego poległych w bitwie o Monte Cassino za wolność Polski i Włoch. Pochowani w tym miejscu na prowizorycznym cmentarzu, w 1945 zostali przeniesieni na Polski Cmentarz Wojenny na Monte Cassino. Krzyż wykonany przez żołnierzy 2. Korpusu Polskiego w 1945. Upamiętnienie ufundowane przez Rzeczpospolitą Polską staraniem Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa dzięki życzliwości władz miasta San Vittore Del Lazio. Maj 2014”

W pomnik udało się wkomponować zabytkowy krzyż z łusek, przeniesiony w pierwotne miejsce z włoskiego cmentarza.

Santa Maria Capua Vetere - region Kampania, prowincja Caserta

Kwatera polskich jeńców z armii austro-węgierskiej

Na cmentarzu w Santa Maria Capua Vetere znajduje się kwatera z grobami polskich żołnierzy z okresu I wojny światowej. Byli to jeńcy z armii austro-węgierskiej, których wydzielono w celu uzupełnienia szeregów tworzącej się we Francji Armii Polskiej gen. Józefa Hallera. Przechodzili oni wstępne przeszkolenie w miejscowym obozie, w czasie którego ponad stu zmarło, głównie w wyniku chorób i ran odniesionych jeszcze w czasie walk. Z jeńców 4 grudnia 1918 r. sformowano 2. Pułk Strzelców Polskich im. Tadeusza Kościuszki. 14 stycznia 1919 r. rozpoczął się przerzut oddziału do obozu w Tonnoy w pobliżu Nancy, gdzie nastąpiło uzupełnienie ochotnikami z Ameryki Północnej, polskimi jeńcami z Armii Cesarstwa Niemieckiego oraz francuską kadrą oficerską i podoficerską. 23 kwietnia ruszyły pierwsze transporty komponentów pułku do Polski, do Hrubieszowa, wyznaczonego na stałe miejsce stacjonowania. Już w kraju jednostkę przemianowano na 5. Pułk Strzelców Pieszych, a 1 września - na 47. Pułk Strzelców Kresowych. Nie zapomniano o towarzyszach broni, których groby pozostały na włoskiej ziemi. Kwatera była pielęgnowana i odwiedzana przez polskie delegacje, a w 1935 r. na ścianie kaplicy cmentarnej została wmurowana tablica pamiątkowa z nazwiskami pochowanych tam polskich żołnierzy.



**Kwatera z grobami polskich
żołnierzy z okresu I wojny
światowej w Santa Maria Capua
Vetera**

Santa Sofia - region Emilia-Romania, prowincja Forlì-Cesena

Tablice upamiętniające wyzwolenie miasta i tablica ku czci ppłk. Zbigniewa Kiedacza

Miasto zostało wyzwolone 18 października 1944 r. przez jednostki 2. Korpusu Polskiego w ramach operacji prowadzonych w Apeninie Emiliańskim. Z Santa Sofia związany jest ppłk dypl. Zbigniew Kiedacz, dowódca 15. Pułku Ułanów Poznańskich – niezwykle dzielny żołnierz, odznaczony krzyżami złotym i srebrnym Orderu Wojennego Virtuti Militari oraz Krzyżem Walecznych, obrońca Ojczyzny we wrześniu 1939 r., uciekinier z sowieckiej niewoli, ambitny, uparty i surowy. W 2. Korpusie Polskim był najmłodszym dowódcą pułku. Zginął na skutek wybuchu niemieckiej miny, gdy jechał na rozpoznanie nowej drogi w Civitella di Romagna. Pierwotnie pochowano go na cmentarzu w Santa Sofia, a po wojnie przeniesiono szczątki na polski cmentarz wojenny w Bolonii. Na budynku ratusza przy Piazza Giacomo Matteotti znajdują się dwie tablice: jedna w formie ceramicznej płaskorzeźby z dedykacją dla polskich żołnierzy i gen. Andersa od mieszkańców miasta, odsłonięta 18 października 2008 r., i druga, upamiętniająca ppłk. Kiedacza, odsłonięta w 2015 r.

Tekst pochodzi z numeru 9/2018 „Biuletynu IPN”

Wszystkie zdjęcia pochodzą ze zbiorów autora

COFNIJ SIĘ